

LECH RACZAK

ur. 1946; Krzyżanowo



Miejsce i czas wydarzeń	Poznań, Legnica, współczesność
Słowa kluczowe	życie kulturalne, życie teatralne, Teatr Ósmego Dnia, Teatr Polski w Poznaniu, Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy

Współpraca z teatrami w Polsce i za granicą

W [19]93 odszedłem z Teatru Ósmego Dnia i od tego momentu też się wiele rzeczy zmieniło. Próbowałem założyć inny, także niezależny zespół, ale to się okazało niemożliwe, w okolicach [19]93 roku jeszcze nie było żadnego systemu grantów ani takich rzeczy. Zrobiłem jedno przedstawienie i zespół zbankrutował, więc przenieśliśmy się do Włoch, gdzie pracowałem w różnych teatrach eksperymentalnych. Wziąłem dyrekturę Teatru Polskiego w Poznaniu i zacząłem pracę w teatrze dramatycznym. Zresztą wcześniej też już zrobiłem spektakle w teatrze dramatycznym, ale czułem, że tam teatr dramatyczny to nie jest dla mnie, więc pojechałem do Włoch, tam ciężko było wyżyć z teatru, chociaż zarabiano się więcej niż w polskich teatrach, ale tam życie kosztuje więcej też i mniej się gra, więc znowu wróciłem do teatrów dramatycznych i znalazłem sobie teatr, w którym lubię bardzo pracować, bo to jest teatr, niby ten model teatru dramatycznego, ale tam jest inaczej dobrany zespół, tam się daje inaczej pracować, swobodniej, nie powtarza się takich stereotypów z teatru dramatycznego. Mówię o Teatrze Modrzejewskiej z Legnicy, tam zrobiłem w ciągu ostatnich dziesięciu lat siedem lub osiem przedstawień i tam lubię wracać, tam lubię pracować, to uważam za takie ważne dla mnie miejsce. Poza tym reżyseruję od czasu do czasu w różnych teatrach dramatycznych, w różnych miejscach w Polsce. Lubię tę robotę, ale jej nie kocham, bo w teatrze dramatycznym trzeba jednak podporządkować się pewnym zasadom, które tam istnieją, a przede wszystkim dominującej formie aktorskiej, która dla mnie jest obciążeniem, ale nie zawsze się daje przekroczyć, ze względu na to, że aktorzy tak są wyszkoleni, tak są przyzwyczajeni, mają poczucie, że to jest dobre. To można modyfikować, można chwilami przekraczać, ale podstawa jest trudna. No więc pracuję do dzisiaj w różnych teatrach dramatycznych, ale teraz dostałem od miasta grant na to, żeby zrobić w ciągu trzech lat sześć moich autorskich, niezależnych przedstawień, poza istniejącymi strukturami. Właśnie ten projekt zaczynam i myślę, że to będzie fajne, że

to będzie ciekawe i że to mi da taką poważną satysfakcję. Zrobiłem w życiu, wyreżyserowałem około siedemdziesięciu przedstawień, z czego około trzydziestu, lekko ponad trzydzieści, w Teatrze Ósmego Dnia. Z pozostałych mniej więcej dwadzieścia w teatrze dramatycznym i dwadzieścia w różnego rodzaju formach alternatywnego, niezależnego teatru. I właściwie każde przedstawienie to jest inny rodzaj pracy. Bo znowuż ja bardzo nie lubię sceny, ja czuję scenę klasyczną jako takie straszne ograniczenie, ale czasami nie ma wyjścia, ponieważ taki jest teatr, nie da się robić inaczej niż na scenie. No więc robię też to. I czasami wychodzą z tego dobre rzeczy, ale wolę jednak pracować w takich bardziej otwartych formach, i przestrzennych, i z ludźmi, którymi nie rządzi stereotyp aktorski, tak jak w Legnicy.

Data i miejsce nagrania	2014-02-04
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"